PT. Biblioteka Jagiellońska

Nr. 24 (Należytość pocztowa opłacona ryczałtem.) Lwów, wtorek 31 stycznia 1939 Rok 129

GAZETA LWOWSKA

WYCHODZI KAŻDEGO POWSZEDNIEGO DNIA POPOŁUDNIU

Ceny prenumeraty:
We Lwowie bez doręczenia do domu . . mies. zł. 2·—, kwart. 6·—
s dostawą do domu . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Na prowincji z przesyłką pocztową . . . mies. zł. 2·40, kwart. 7·—
Zagranicą . . . . . . mies. zł. 5·—, kwart. 15·—

Numer telefonu REDAKCJI I ADMINISTRACJI 221-17.
Konto PKO Lwów № 504.044.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTRACJI: LWÓW, UL. ZIMOROWICZA 15 I. p.

Listy należy frankować. — Reklamacje otwarte wolne od opłaty. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

CENA NUMERU 10 gr.

Ceny ogłoszeń:
Za 1 wiersz milimetr. (6½ cm. szer.) w zwykłych ogłoszeniach gr. 50, w nadesłanem i w nekrologach gr. 30, w kronice, repertuar, dział gospodarczy, paski w tekście gr. 70, pod nagłówkiem na pierwszej stronie zł. 1·—. Tabelaryczne o 50 prc. drożej. Za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach gr. 10, kupno i sprzedaż słowo gr. 12, matrymonialne, korespondencje prywatne słowo gr. 20, dla poszukujących pracy gr. 5. Z zastrzeżeniem miejsc 25 prc. Zagraniczne o 50 prc. drożej.

Najazd uchodźców hiszpańskich na Francję.

Paryż, 30. 1. (PAT.) Pierwsze miejsca dzienników paryskich zajmują korespondencje nadzwyczajnych wysłanników z nad granicy francusko-hiszpańskiej. Korespondenci opisują wstrząsające sceny, jakie się dzieją w punktach pogranicznych francusko-hiszpańskich. Czynniki administracyjne francuskie zostały zaskoczone tempem wypadków w Katalonii.

Rząd paryski, zorientowawszy się, iż projekty zorganizowania jakiejś neutralnej strefy - azylu dla uchodźców po stronie hiszpańskiej Pirenejów są nierealne, podjął z opóźnieniem dwudniowym energiczne środki działania w celu opanowania sytuacji. Pierwotne decyzje rządu, iż

na teren francuski mogą być dopuszczeni jedynie starcy, ranni, chorzy, kobiety i dzieci,

mają być odtąd stosowane z całym rygorem. 155.000 uchodźców przepuszczonych przez granicę w sobotę, nie będzie wydalonych, zostaną oni wysłani do dalszych departamentów francuskich. Natomiast od niedzieli rano gwardia lotna wpuszcza tylko kobiety, dzieci i starców, wszyscy natomiast

mężczyźni zdrowi, którzy przedostają się na granicę, są z powrotem odsyłani wgłąb terytorium hiszpańskiego.

Naogół oczekuje się, iż mimo to liczba uciekinierów nie zmniejszy się i że w ciągu dnia dzisiejszego do Francji zostanie wpuszczonych około 30 tysięcy ludzi.

Jak donoszą z Perpignan, w słynnym tunelu międzynarodowym, łączącym Francję z Hiszpanią przez Cerbere i Port Bou, dzieją się mają

DANTEJSKIE SCENY.

Tunel został zawalony przez uciekinierów-milicjantów, torujących sobie drogę poprzez kobiety i dzieci. Szereg osób zostało stratowanych i zaduszonych. Podobnych scen można naliczyć setki.

Prasa paryska stara się zbadać przyczynę tej panicznej ucieczki ludności cywilnej, która jest tym bardziej nieuzasadniona, iż wojsko narodowe po obsadzeniu poszczególnych miejscowości Katalonii przystępuje natychmiast do organizacji opieki i wyżywiania ludności.

Korespondent „Figaro" donosi, iż **kierownicy lokalnych prowincjonalnych organizacji anarchistycznych i komunistycznych, rozpowszechniają wśród ludności pogranicza wieści, jakoby wojska narodowe natychmiast po obsadzeniu jakiejś miejscowości dokonywały masowych egzekucji.**

Te fałszywe pogłoski wytworzyły stan paniki wśród ludności cywilnej pogranicza Katalonii.

Na skutek nowo-obostrzonych zarządzeń

GRANICA JEST ZAMKNIĘTA PRZEZ NOC

i ma być otwierana dopiero o godzinie 7 rano. Przez całą noc tłumy uchodźców czekają przed kordonem żołnierzy i gwardii na nadejście ranka. — Władze francuskie nie robią wyjątku dla nikogo.

Na terenie Hiszpanii

w pobliżu granicy francuskiej znajduje się 150 tysięcy ludzi,

spodziewających się uzyskać schronienie we Francji.

Korespondent „Epoque" donosi, iż dowódca 16-go pogranicznego okręgu wojskowego gen. Felgrade na własną rękę musiał zarządzić nadzwyczajne środki wojskowe ze względu na to, iż

ucieczka oddziałów czerwonych milicjantów mogłaby się łatwo przemienić w zbrojny najazd na terytorium francuskie.

Gdy się widzi dowódców tych oddziałów czerwonych, rozbrojonych przez gwardię lotną i wojska francuskie — pisze korespondent — to rozumie się wtedy

ISTOTNE POWODY KLĘSKI CZERWONYCH.

Dowódcy ci są to przeważnie młodzi, 20-letni ludzie, rekrutujący się spośród robotników, posiadający tylko przeszkolenie propagandowo-polityczne, często nie umiejący czytać i nie orientujący się wcale w mapach.

Władze francuskie obawiają się, iż rozkaz odstawienia z powrotem za granicę wszystkich zdrowych mężczyzn

może doprowadzić do szeregu incydentów.

Niektórzy milicjanci oświadczają, że za żadną cenę nie pozwolą się przeprowadzić z powrotem przez granicę. Z tych więc względów wczoraj z odległych garnizonów, jak np. ze Strasburga, ściągane są posiłki wojskowe, nie wyłączając nawet artylerii. Na skutek źle zorganizowanej opieki lekarskiej, zachodzi również obawa przeniesienia się z Hiszpanii do Francji różnych epidemii. Podobno w Figueras i Geronie panuje epidemia dyfterytu.

Wymiana depesz między min. Ribbentropem i min. Beckiem.

Warszawa. 30. 1. (PAT.) W chwili opuszczenia granic Rzeczypospolitej minister spraw zagr. Rzeszy niemieckiej przesłał pod adresem ministra J. Becka depeszę treści następującej:

Opuszczając terytorium Państwa Polskiego pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji najuprzejmiejsze podziękowania za niezwykle serdeczną gościnę zgotowaną mojej żonie i mnie w czasie naszego pobytu w Warszawie. Jestem przeświadczony, że przyjazne stosunki pomiędzy naszymi dwoma Państwami zostały w dużym stopniu pogłębione przez przeprowadzone w Warszawie rozmowy. Duch, w jakim w swoim czasie Marszałek Piłsudski i Fuehrer doprowadzili do całkowicie nowego ukształtowania się stosunków polsko-niemieckich w r. 1934, daje gwarancję, że także i w przyszłości stały postęp stosunków pokojowych będzie się rozwijał łącząc się z pogłębianiem naszego przyjaznego sąsiedztwa, służącego interesom obu narodów.

(—) Joachim von Ribbentrop.

W odpowiedzi na tę depeszę minister spraw zagr. Rzeczypospolitej Polskiej przesłał pod adresem ministra von Ribbentropa telegram treści następującej:

Dziękując Waszej Ekscelencji za uprzejme słowa, które zechciał mi przesłać, pragnę raz jeszcze wyrazić wielką radość, jaką moja żona i ja odczuwaliśmy mogąc przyjąć w naszej stolicy ministra spraw zagranicznych Rzeszy i jego małżonkę. Jestem przeświadczony, że rozmowy przeprowadzone w Warszawie w atmosferze szczerości i poszanowania wzajemnych interesów naszych narodów przyczynią się skutecznie do zacieśnienia dobrych sąsiedzkich stosunków ustalonych przez układ z 1934 r. dzięki temu rozmowy te stanowić będą cenny wkład do wielkiego dzieła, które Kanclerz Rzeszy niemieckiej zrealizował z Marszałkiem Piłsudskim i pozwolą by stosunki między naszymi oboma krajami rozwijały się w duchu jak najbardziej przyjaznym. (—) Beck.

* * *

Bern, 30. 1. (PAT.) Cała prasa szwajcarska zamieszcza sprawozdania z wizyty ministra Ribbentropa w Warszawie i podkreśla znaczenie polityczne tego spotkania w chwili dla historii Europy specjalnie ważnej. Dzienniki stwierdzają, że wizyta ta stanowi zadokumentowanie stałości porozumienia i trwałości umowy polsko-niemieckiej z 1934 r. oraz objaw stabilizacji stosunków na wschodzie Europy.

Zacieśnienie stosunków gospodarczych między Czechosłowacją i Niemcami.

Praga, 30. 1. (PAT.) Z kół dobrze poinformowanych donoszą, że minister przemysłu i handlu dr Szadek wyjeżdża w poniedziałek 30 b. m. do Berlina, wraz z sztabem wyższych urzędników ministerstwa oraz przedstawicielami życia gospodarczego republiki. Zadaniem delegacji będzie

opracowanie szczegółowego programu zacieśnienia stosunków gospodarczych

między obu państwami.

Nota brytyjska do gen. Franco.

Londyn, 30. 1. (PAT) Jeden z dzienników donosi, iż rząd brytyjski polecił miał wręczyć gen. Franco notę niezwykle stanowczą, domagającą się od rządu w Burges sprecyzowania jego zamiarów co do wypłacenia odszkodowania za bombardowanie przez lotników nacjonalistycznych statków brytyjskich.

Dziennik ten dodaje, że agent rządu brytyjskiego w Burges otrzymał instrukcję domagania się niezwłocznej odpowiedzi, by mogła ona nadejść do Londynu przed rozpoczęciem wtorkowej debaty w Izbie gmin.

Stany Zjednoczone uznają rząd gen. Franco?

Waszyngton. 30. 1. (PAT) Maccormack, przedstawiciel demokratów ze stanu Massachussetts, w piśmie wystosowanym do sekretarza stanu Cordell Hulla, domaga się, aby rząd Stanów Zjednoczonych uznał gen. Franco.

Wczoraj wieczorem ogłoszono apel sekretarza stanu wewnętrznych Ickesa do narodu amerykańskiego na rzecz uchodźców hiszpańskich.

ZBLIŻENIE ANGIELSKO-JAPOŃSKIE.

Tokio, 30. 1. (PAT.) Dziennik „Kokumin", odzwierciedlający poglądy armii, zamieszcza depeszę swego korespondenta londyńskiego, przewidującą wysłanie do Japonii pierwszoplanowej osobistości politycznej, którą mógłby być Stanley Baldwin, celem naprawienia stosunków angielsko-japońskich.

OBRADY POROZUMIENIA BAŁKAŃSKIEGO.

Ateny. 30. 1. (PAT.) Grecja ma być reprezentowana na zwyczajnym zebraniu członków stałej Rady porozumienia bałkańskiego, które rozpocznie się w Bukareszcie 16 lutego b. r. przez premiera Metaxasa w jego charakterze ministra spraw zagranicznych.

W międzyczasie premier Metaxas, wobec kończącej się 9 lutego kadencji, przekaże prezesurę Rady ministrowi spraw zagranicznych Rumunii Gafarco.

ODMIENNE PASZPORTY DLA KŁAJPEDZIAN.

Ryga. 30. 1. (PAT.) Donoszą z Kłajpedy, że dyrektoriat zwrócił się do centralnych władz litewskich z żądaniem, by paszporty zagraniczne, wydawane obywatelom Kłajpedy, były odmienne od litewskich i zawierały tekst pisany w trzech językach: niemieckim, francuskim i litewskim.

ESTONIA ODNOSI SIĘ SCEPTYCZNIE DO KONFERENCJI PAŃSTW BAŁTYCKICH.

Tallin. 30. 1. (PAT.) Opinia publiczna Estonii nadal z dużym sceptycyzmem odnosi się do wyników mającej wkrótce rozpocząć się konferencji ministrów spraw zagr. państw bałtyckich. Jak wynika z ostatniego art. dziennika „Pavaleht", Estonia jest zdania, że należałoby wogóle zaprzestać zwoływania takich periodycznych konferencji, gdyż nie dają one rezultatów. Pogląd ten też pogląd, że sojusz z Łotwą nie daje Estonii żadnych korzyści i żadnych gwarancji.

MEKSYK UDZIELI AZYLU OCHOTNIKOM REPUBLIKAŃSKIM W HISZPANII.

Meksyk. 30. 1. (PAT) Ministerstwo spraw wewn. opublikowało zawiadomienie, że rząd meksykański, przychylając się do prośby prezydenta Azana,

udzieli prawa azylu pewnej liczbie ochotników zagranicznych, którzy walczyli po stronie republikańskiej

w Hiszpanii i którzy obecnie zostali zwolnieni. Ochotnicy ci nie mogą powrócić do swych krajów macierzystych z powodu represji, jakie wobec nich zastosowałyby rządy danych krajów.

Prawo azylu będzie służyło przybyłym dopóki nie będą oni mogli wrócić bezpiecznie do siebie. Będą oni osiedleni jako rolnicy w słabo zaludnionych częściach kraju. Są to głównie Włosi i Niemcy.

12 RYBAKÓW UTONĘŁO.

Lizbona. 30. 1. (PAT.) Wczoraj wieczorem wskutek uszkodzenia motoru podczas silnej burzy rozbiła się łódź rybacka z Peniche. Spośród 13 członków załogi uratowało się tylko pięciu, pozostali zaś utonęli. Poza tym osiadła na mieliźnie inna łódź rybacka, płynąca z Nazare, przy czym 4-ech rybaków utonęło.

Wiadomości bieżące.

30 STYCZNIA	Poniedziałek
	Martyny
	Jutro: Piotra N.
	Wschód słońca 7·22
	Zachód „ 16 17

TEATR WIELKI.
Poniedziałek godz. 18 „Świętoszek".
Wtorek godz. 19.30 „Dzień bez kłamstwa".

TEATR ROZMAITOŚCI.
Środa godz. 19.30 Odczyt dr. J. Bickelsa.

KINOTEATRY.
APOLLO Chorążczyzny 7: „Dama z Malaki".
BAŁTYK pl. Strzelecki: „Wrzos".
BAJKA ul. Zielona: „Trójka hultajska".
CASINO Legionów 5: „Maria Antonina"
CHIMERA Akademicka 8: „Czar nocy majowej".
EMPIRE Legionów 5: „Dzisiejsza miłość".
EUROPA Akademicka 3: „Przygoda we dwoje".
KOPERNIK Kopernika 9: „Zgrzeszyłam"
MARYSIENKA pl. Smolki: „Serce matki".
MIRAŻ pl. Mariacki 10: „Złotowłosa".
MUZA ul. 3-go Maja: „Przygoda Tomka Sawyera".
PALACE Legionów 1: „Ludzie za mgłą".
PAX Franciszkańska 1a: „Tęcza Disne'ya.
RAJ pl. Mariacki: „Prof. Wilczur".
ROXY Kętrzyńskiego 56: „Korsarze".
STYLOWY ul. Szaszkiewicza 5: „W porcie czeka dziewczyna" i rewia.
ŚWIATOWID, ul. Kuszewicza: „Statek niewolników" oraz „Pasażerka na gapę".
TON pasaż Mikolascha: „Szalony chłopak" i „Przygoda w Szanghaju".
UCIECHA pasaż Mikolascha: „Córka Szanghaju" i rewia.

— **PRZEDSTAWIENIE „ŚWIĘTOSZKA" PO CENACH ZNIŻONYCH** Dzisiaj 30 bm. o 18-tej w Teatrze W. komedia Moliera „Świętoszek" z B. Samborskim w roli tytuł., oraz z udz. pp.: I. Breneczy, H. Chanieckiej, N. Karasińskiej, J. Żmijewskiej, J Guttnera, R. Hierowskiego, Wł. Ratschki, Wł. Nieprzewskiego, W. Kleckiego i T. Woźniaka. Reżyseria St. Daczyńskiego. Ceny miejsc zniżone.

— **„DZIEŃ BEZ KŁAMSTWA"**, arcywesoła kemedia amerykańska dana będzie w Teatrze W. po cenach znacznie zniżonych w doskonałej obsadzie premierowej jutro, 31 bm. i w środę, 1 II. o 7.30 wiecz. Będą to jedne z ostatnich przedstawień tej świetnej komedii z udziałem B. Samborskiego.

— **ODCZYT DR J. BICKELSA W TEATRZE ROZM.** Lekarz-psychiatra, dr Jakub Bickels, który ostatnim odczytem o metapsychologii „Snów Freuda" zyskał sobie wielkie uznanie wśród licznie zgromadzonych słuchaczy — wygłosi następny odczyt w dniu 1. II. w Teatrze Rozm. na temat „Dusza i twarz człowieka". Ceny miejsc popularne.

— **NAJBLIŻSZA PREMIERA TEATRU W.** W przygotowaniu do następnej premiery w Teatrze W. jest sztuka pt. „To więcej niż miłość", pióra autora „Jana", Bus-Feketego w reżyserii dyr. M. Szpakiewicza. W rolach głównych wystąpią pp.: Nina Karasińska, Teresa Suchecka, Stanisław Daczyński, Józef Machalski, Józef Leliwa i Janusz Staszewski. — Premiera przewidziana jest w pierwszych dniach lutego.

KOMUNIKATY.

— **WRĘCZENIE PANU PREMIEROWI ODZNAKI „ZA RADIOFONIZACJĘ WSI".** W dniu 23 stycznia Prezes Rady Ministrów gen. Sławoj-Składkowski przyjął przedstawicieli Społ. Komitetu Radiof. Kraju w osobach przewodn. posła E. Wagnera, wiceprzewodn. red. J. Delinikajtisa i sekretarza W. Targa, którzy wręczyli Panu Premierowi dyplom i odznakę honorową „Za radiofonizację wsi". W rozmowie z przedstawicielami S. K. R. K. Pan Premier dal wyraz żywemu zainteresowaniu doniosłym zagadnieniom radiofonizacji kraju, a przede wszystkim ośrodków wiejskich

— **POWSTAŃCY ŚLĄSCY!** Doroczne Walne Zebranie członków grupy miejsc. Zw. Powstańców Śląskich we Lwowie odbędzie się 5 bm. o 9.30 w sali żółtej Inst. Techn., Bourlarda 5 po nabożeństwie w Katedrze o 8-mej. Przed W. Zgrom. wbijanie gwoździ w drzewce sztandaru. W razie braku kompletu W. Zgromadzenie odbędzie się o 10 bez względu na ilość obecnych. Wnioski zgłaszać należy do 3 lutego na piśmie na ręce prezydium Zarządu Zw. (Skarbkowska 26). Głosować będą mieli prawo tylko ci członkowie, którzy wyrównają zaległe wkładki do 1 lutego br.

KRONIKA MIEJSKA.

Zderzenie dwu taksówek. Jan Błądek szofer taksówki nr. pol. 225 doniósł policji, że gdy wczoraj rano jechał autem ul. Halicką w kierunku Rynku najechała na jego wóz autodorożka nr. pol. 193, wyjeżdżająca z ul. Sobieskiego i uszkodziła mu drzwi auta oraz stopień. Szkoda wynosi około 80 zł.

Ofiara ślizgawicy. Wczoraj przed południem Wiktor Sebastian (Tarnowskiego 103) przechodząc chodnikiem ul. Oficerską obok zakładu im. Strzałkowskiej pośliznął się i doznał zwichnięcia lewej nogi. Pogotowie ratunkowe odwiozło go do szpitala powszechnego.

IDĄC DO PRACY, POMYŚL O TYCH, KTÓRZY PRACY NIE MAJĄ I ZŁÓŻ DATEK NA RZECZ ZIMOWEJ POMOCY

Otwarcie IV kursu Ubezpieczalni Społecznej
z zakresu ratownictwa.

W dniu 6 lutego 1939 r. Ubezpieczalnia Społ. we Lwowie przystępuje do otwarcia IV Kursu z zakresu ratownictwa i pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb przemysłu ceramicznego.

Kurs ten zorganizowany w porozumieniu ze Związkiem Przemysłu Ceramicznego i działającym z ramienia tego przemysłu p. inż. Włodzimierzem Sawczakiem będzie trwał do dnia 15 lutego rb. włącznie, obejmując wykłady takiej treści, jak pierwsza pomoc w uszkodzeniach ciała, w nieszczęśliwych wypadkach i nagłych zasłabnięciach, ochrona wzroku i pomoc przy uszkodzeniach oka.

Osobne wykłady zostaną również poświęcone celom i zasadom organizacji pierwszej pomocy na terenie fabryki, a nadto zasadom higieny i bezpieczeństwa pracy w przemyśle ceramicznym.

Wykładowcami będą specjaliści w odnośnym dziale, a to zastępca naczelnego lekarza Ubezpieczalni dr. Stanisław Bühn, dr. Jan Bażowski, dr. Juliusz Drak, dr. Branko Groo, oraz inż Włodzimierz Sawczak.

Działalność Miejskiego Obyw. Komitetu
Zimowej Pomocy Bezrobotnym.

Miej. Obyw. Komitet Zimowej Pomocy Bezrobot. we Lwowie obdarował około 150 najbiedniejszych chłopców w świetlicy prowadzonej przez Związek Pracy Obyw. Kobiet w parku Kościuszki nowymi kurtkami i bucikami. Rozdanie tych darów odbyło się uroczyście dla 24 bm. o godz. 16-tej w obecności wicestar. grodzk. Dembowskiego, przewodniczącej świetlicy p. Stanisławy Dembowskiej, przew. sekcji świetlicowej Miej. Obyw. Komitetu ZPB. r. Przeździeckiej, sekr. gen. Komitetu mgr Drwęskiego, kierownika biura Komitetu r. Buyny oraz delegatów bezrobotnych i chłopców korzystających ze świetlicy. Do zgromadzonej młodzieży przemówił mgr Drwęski, podnosząc ofiarność społeczeństwa na rzecz bezrobotnych i wzywając chłopców, by również pomagali potrzebującym, gdy sami zdobędą środki do życia. P. Przeździecka zwróciła młodzieży uwagę na konieczność szanowania otrzymanej odzieży i obuwia, p. Dembowska odczytała deklarację, w której chłopcy zobowiązują się utrzymywać rzeczy w dobrym stanie i przyrzekają, że ich nie sprzedadzą.

Następnie rozdano około 100 ciepłych kurtek i 100 par bucików chłopcom, którzy podpisali deklaracje. Dary zostały przyjęte przez nich z wielkim zadowoleniem, ponieważ są to chłopcy przeważnie bezdomni, nocujący w szopach i cegielniach, odziani w strzępy odzieży. Świetlica w parku Kościuszki jest ich jedynym domem i ogniskiem.

150 najbiedniejszych chłopców
otrzymało kurtki i buty.

Dotychczasowe dochody Miejsk. Obyw. Komitetu Zimowej Pomocy Bezrobotnym wynoszą w bieżącym sezonie — jak wynika ze sprawozdania przedłożonego na posiedzeniu prezydium wydziału wykon. przez sekr. mgr. Drwęskiego — 125.880.50 zł., wydatki 106.765.68 zł. W dochody wlicza się subwencje Komitetu Wojew. w produktach wartości 25.330.60 zł., oraz Ogólnopolskiego Komitetu wart. 39.600 zł. — Firma „Społem" ofiarowała 20.000 kg. mąki żytniej wartości 5.200 zł. i 10.000 kg. kaszy wart. 3.000 zl.

Kartoteki biura obejmują 38.000 płatników. Ilość korzystających z pomocy wzrosła do 5.561 rodzin.

Sprawozdanie z sekcji lekarsko-aptekarskiej przedłożył dr Doliński. Wydano w grudniu 296 recept, w styczniu 939. Pomocy udziela chorym bezrobotnym 3 lekarzy, w tym 1 dyżurny i 2 odwiedzających chorych po domach. Z powodu znacznej ilości chorych okazała się potrzeba zwiększenia liczby lekarzy.

Sekcja finansowa pod przewodnictwem dr Polaka przygotowała upomnienia do płatników, którzy nie wpłacili jeszcze żadnej raty świadczeń. Sekcja świetlicowa pod przewodnictwem radnej Przeździeckiej odbyła lustrację świetlic dla bezrobotnych. Prez. Antoniewicz przedłożył sprawozdanie sekcji propagandowej i imprez, która organizuje na marzec zbiórkę pod hasłem „Ofiara z części obiadu".

Pomoc dla dzieci i młodzieży, którą zilustrował w cyfrach dr Baran, przedstawia się następująco: uruchomiono 192 punkty dożywiania obejmujące 16.685 dzieci. Nadto wydano odzież dla 2.500 dzieci, książki i przybory szkolne dla 670 dzieci, pomocy leczniczej udzielono 1.171 dzieciom. W nowo otwartym domu noclegowym przy ul. św. Teresy 8 zajęte są wszystkie łóżka w ilości 25.

Specjalna Komisja z Ogólnopolskiego Komitetu w Warszawie zlustrowała dwukrotnie agendy Komitetu.

Dzieci przy głośniku.

Jeżeli bajki, opowiadane dzieciom przez babcie i piastunki na „dobranoc", wyszły z mody w swej dawnej formie, to dziś przeżywają one swój renesans w postaci opowieści, płynących z głośnika. Technika sztuki radiowej, ograniczenie jej do efektów wyłącznie słuchowych, pobudzających wyobraźnię, która ma swobodne pole do działania — sprzyja atmosferze baśni, oraz towarzyszącej jej cudowności i wspaniałości.

Momenty te znajdują w radiu łatwo możliwość realizacji. Nawet zewnętrzny przepych, nie wyłączając kolorystyki. Słuchowisko daje tym większy efekt, im bardziej pozwala słuchaczowi uzupełniać wizją fantazji brak wrażeń wzrokowych. Są to właśnie elementy, najsilniej oddziaływające na umysły dziecięce i dlatego radiowa opowieść dla dzieci w formie dramatycznej osnuta na podłożu bajki, rozwinęła się odrazu w szczęśliwy rodzaj sztuki radiowej. Jako przykłady mogą służyć najcelniejsze słuchowiska tego rodzaju odegrane w lwowskiej rozgłośni, jak zradiofonizowana bajka Juliusza Słowackiego „O Janku, co psom szył buty", albo „Narodziny infantki" Oskara Wilde'a.

Są radiosłuchacze, którzy krytykując z nawyku program radiowy, twierdzą, że za wiele w nim bywa audycyj dla dzieci. W egoizmie swym przykrawają oni wszystko do własnych wymagań, zapominając, że ten sam punkt programu, który ich nudzi, może właśnie dla innych stanowić największą atrakcję.

Przyznać zaś trzeba, że dzieci są kategorią radiosłuchaczy, których gusty i potrzeby nie powinny być pomijane, choćby dlatego tylko, że każde wrażenie odbija się znacznie silniej i trwalej w ich młodocianych duszach, niż w intelektach i sercach ludzi dorosłych. Należy też pamiętać, że radio dla dzieci ma na celu nie tylko uzupełnienie kompletu wymyślnych zabawek w dostatnim pokoju dziecięcym. Mikrofon służy w znacznej mierze celom społecznym i oddaje im pierwszorzędne usługi.

Głośniki w szkołach, świetlicach i ogniskach gromadzą około siebie dzieci suteren i poddaszy, dzieci dalekich przedmieść, zaniedbanych miasteczek i zapadłych wiosek. Zwłaszcza dla tych ostatnich radio odgrywa rolę cudownej wróżki, która opowiada dziwy i przenosi je w nieznane światy. Dzieci te nie wyszły nigdy poza granicę swojej gminy, nie znają zdobyczy technicznych wielkich miast, nie były nigdy w teatrze, często nie wiedzą, co to kino, rzadko miewają w ręce książkę inną, niż podręcznik szkolny. Nagle stają przed tajemniczym pudełkiem, które mówi, gra, śpiewa, w którym dzieją się dziwne historie. Wyobraźnia dziecka ubogiej chaty, jeżeli dotychczas spała, zaczyna pracować. Słuch uczy się rozróżniać tony i akordy muzyczne w najprzeróżniejszych, nieznanych zestawieniach.

Dzięki radiu budzi się także coś więcej, prócz fantazji i zmysłu artystycznego: poczucie solidarności społecznej. Radio bowiem nie poprzestaje na samych słuchowiskach, koncertach i opowiadaniach: utrzymuje z dziećmi żywy kontakt, daje im możność wypowiadania się w korespondencji, a nierzadko i bezpośrednio w audycji. Płyną więc z wszystkich stron kraju liściki dziatwy, pełne zachwytu i ciekawości, szczere, proste, naiwne, czasem niezgrabne i nieudolne, ale wyrażające szlachetne porywy młodych serduszek. Dzieci — radiosłuchacze tworzą wielką rodzinę, która żyje wspólnymi wrażeniami, przesyła sobie pozdrowienia poprzez przestrzeń za pośrednictwem mikrofonu i głośnika, zachęca się nawzajem do dobrych czynów, do pracy obywatelskiej.

Polska przestaje być w umysłach dziecięcych abstrakcją, wyrażoną graficznie na mapie, a staje się wielkim zbiorowiskiem ludzi wspólnie myślących i czujących, których głosy można z daleka usłyszeć, którym można powiedzieć coś od siebie. Głośnik urasta więc do roli wróżki-czarodziejki, dającej dzieciom buty siedmiomilowe i czapkę-niewidkę. Atmosfera baśni działa nawet i wtedy, kiedy „kochane radio" mówi dzieciom o rzeczach realnych. **M.**

Konkurs dramatyczny.

Komisja Teatru Szkolnego w Krakowie, istniejąca przy Kuratorium Okręgu Szkolnego Krakowskiego, ogłasza konkurs na utwór dramatyczny.

Warunki:

1) Utwór winien być oryginalny, dotąd niegrany i niedrukowany nawet w fragmentach, wypełniający czas normalnego przedstawienia teatralnego.

2) Temat utworu i jego rodzaj (komedia, dramat, tragedia) dowolny.

3) Utwór ma być przeznaczony dla młodzieży szkół średnich w wieku od lat 15 do 19. Pożądane utwory o problemach przede wszystkim współczesnych, pobudzające młodzież do rozważań i pogłębiania poruszanych zagadnień.

4) Utwory przepisane na maszynie (jednostronnie), zaopatrzone godłem autora, należy nadsyłać pod adresem: „Kuratorium Okręgu Szkolnego w Krakowie. Wydział Szkół Średnich — Konkurs dramatyczny". Do utworu dołączyć należy zapieczętowaną kopertę, zaopatrzoną tym samym godłem a zawierającą nazwisko i adres autora.

5) Termin nadsyłania utworów upływa dn. 1 czerwca 1939 r. W wypadkach wątpliwych rozstrzyga data stempla pocztowego.

6) Przewiduje się dwie nagrody w łącznej wysokości zł. 3.000 (trzy tysiące). Ponadto przyznane będą wyróżnienia. Sądowi przysługuje prawo ustalenia wysokości nagród. Sztuki nagrodzone wejdą w repertuar przedstawień szkolnych w Teatrze Miejskim im. J. Słowackiego w Krakowie, ewentualnie także w innych teatrach, przy czym autor otrzymuje należną tantiemę.

7) Imienny skład Sądu Konkursowego podany zostanie w osobnym zawiadomieniu. Należeć do niego będą: przedstawiciel Kuratorium Okr. Szk. Krakowskiego, Dyrekcji Teatru Miejskiego im J. Słowackiego w Krakowie, sfer literackich i pedagogicznych.

Z WYDAWNICTW.

PUŁKOWNIK JÓZEF BECK.

Równocześnie z wydaniem polskim książki Konrada Wrzosa („Pułkownik Józef Beck". Nakład Gebethnera i Wolffa) ukazuje się wydanie angielskie pt. „Secrets of colonel Beck". Tytuł sensacyjny, ale w istocie rzeczy odpowiadający treści książki. Dopiero bowiem przy czytaniu książki Wrzosa uświadamiamy sobie w pełni, z niemałym zdziwieniem, jak bardzo niewiele wiedzieliśmy o życiu i osobowości sternika naszej polityki zagranicznej, który nawet i działalność swoją zwykł odsłaniać ogółowi raczej czynami niż słowem.

Książka Wrzosa pokazuje ministra z bliska, w zaciszu domowym i przy pracy. Dzieciństwo i wczesna młodość, środowisko, w którym wychowywał się minister, początki jego działalności niepodległościowej — fakty szerszemu ogółowi nie znane — bodaj po raz pierwszy zostały ujawnione w tej książce. Powściągliwy, nieledwie oschły opis urozmaiconych, a niebezpiecznych przygód obywatela Halskiego (pseudonim J. Becka w tej peowiackiej misji) w Rosji, latem 1918, czyta się niemal jak powieść awanturniczą. Szczególnie też ciekawy jest rozdział, w którym Wrzos umiał w sposób jasny i przekonywujący pokazać konsekwencje i planowość poszczególnych etapów „kariery" pułk. Becka u boku Wielkiego Marszałka: wszystkie funkcje, jakie mu Marszałek kolejno powierzał, były stopniowym i wszechstronnym przygotowaniem do stanowiska ministra spraw zagranicznych, kontynuatora polityki zagranicznej Józefa Piłsudskiego.

Rozdział pt. „Z bliska" opisuje otoczenie i tryb życia ministra; rozdział pt. „Szef" przedstawia szczegółowo technikę jego pracy, stosunek do podwładnych. W ogólnych co prawda zarysach, ale bardzo jasno i przystępnie podane są w tej książce wytyczne i styl polityki ministra Becka oraz jego zasadnicze osiągnięcia aż do Zaolzia włącznie.

Książka została wydana starannie, z kilku interesującymi fotografiami.

Giełda z dnia 30 stycznia.

WARSZAWA — GIEŁDA PIENIĘŻNA.

Dewizy: Belgia 8982, Berlin 213.07, Gdańsk 100.25, Amsterdam 286 22, Kopenhaga 110.93, Londyn 24.85, N. Jork czek 530 3/4, kabel 531 1/8, Oslo 124.82, Paryż 14.06, Praga 18.16, Sztokholm 128.02,

Papiery: 4 i pół wewn. 65.50, 65.75, ost. setki, 3 inwest. 1 em. 85.00, serie 90.50, 2 em. 86.00, serie 91.50, 5 konwersyjna 69.75, 4 premj dolar. 42.50, 4 konsolidac. 66.00, 65.75, ost. setki.

Akcje: Bank Polski 133.00, Zachodni 41.50, Cukier 33.50, 33.00. Węgiel 33.00, Lilpop 91.50, Modrzejów 18.75, Starachowice 50.00 49.75, Haberbusch 62.25.

Program radiowy.

Wtorek, 31 stycznia.

Lwów. Godz. 6.57: Audycja poranna. 11: Audycja dla szkół. 11.57: Sygnał czasu. 12.03: Audycja południowa. 14: Koncert życzeń. 14.30: Poradnik rodzicielski. 14.50: Giełda. 15: Audycja dla młodzieży. 15.15: Nowości radiotechniczne. 15.30: Muzyka obiadowa. 16: Dziennik popoł. 16.08: Wiadomości gospod. 16.20: Recital śpiewaczy. 16.50: Pogadanka. 17.05: Utwory fortepianowe. 17.25: Pogadanka. 17.35: „Z pieśnią po kraju". 18.05: Kronika wesoła. 18.15: Audycja dla wsi. 18.30: Audycja dla robotników. 18.55: Przemówienie ks. kard. dr. Hlonda. 19.05: Koncert rozywkowy. 20.40: Audycje informacyjne. 21: Koncert symfoniczny. 22: Odczyt. 22.20: Płyty.

Ze zjazdu delegatów Społecznego Komitetu radiofonizacji kraju.

Warszawa. 30. 2. (PAT). Wczoraj odbył się w Warszawie I-szy Walny Zjazd Delegatów Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju, na którym byli obecni: wiceminister Poczt i Telegrafów inż. Argasiński, J. E. ks. biskup polowy Gawlina, nacz. dyr. Polskiego Radia min. Libicki, przedstawiciele Polskiego Radia i poszczególnych Rozgłośni, oraz liczne grono osób interesujących się zagadnieniami radiofonii.

Zjazd zainaugurował przemówieniem prezes Zarządu Głównego S. K. R. K. poseł Langner.

Po ukonstytuowaniu się prezydium Zjazdu z sen. Dobaczewskim jako przewodniczącym, zabrał głos wiceminister Argasiński mówiąc m. in.:

I-szy Walny Zjazd Delegatów Społecznego Komitetu Radiofonizacji Kraju po rocznej jego działalności odbywa się pod znakiem święta radiofonii polskiej, z okazji pozyskania milionowego abonenta.

Należy je uważać za duży postęp w rozwoju radiofonii polskiej.

Od chwili przejęcia przez Państwo w roku 1935 tego potężnego narzędzia emanacji myśli i woli, jakim jest radio, rozpoczyna się szybki wzrost liczby radio-abonentów, która obecnie przekroczyła milion.

Milion abonentów, to przynajmniej pięć milionów słuchaczy. Cyfra ta zamyka pierwszy okres rozwoju radiofonii w Polsce, która zaczyna liczyć swoich słuchaczy na miliony.

Rola radia zmieniała się w zależności od liczby radioabonentów. Przy 10 tysiącach abonentów radio było ciekawostką nielicznej grupy ludzi, interesujących się wynalazkami. Przy 100 tysiącach — radio było rozrywką kulturalną dla inteligencji. Przy 300 tysiącach — radio było mniej więcej tym, czym jest kino lub popularna książka. Rozporządzając milionem abonentów i pięciu milionami słuchaczy radio stało się czymś zupełnie nowym i specyficznym.

Ten moment ilościowy zadecydował o społecznym znaczeniu radiofonii. Komitet Radiofonizacji Kraju został stworzony przez społeczeństwo, które w zrozumieniu doniosłości sprawy wespół z Państwem dąży do jak największego upowszechnienia radia.

Bez względu na to, jakie wykonawcze formy przybierze ta praca, główne jej zadania są następujące:

1) Akcja propagandowa.
2) Pomoc techniczna.
3) Pomoc materialna.

Wyrażam przekonanie, że realizacja tak rysującego się programu stworzy podstawę dotarcia radia do najgłębszych warstw społeczeństwa.

Z kolei zabrał głos dyrektor naczelny Polskiego Radia min. Libicki, wygłaszając obszerne przemówienie, w którym omówił rolę i znaczenie radia w życiu jednostki, społeczeństwa i Państwa.

Na zakończenie pierwszej części obrad Zjazdu przewodniczący senator Eugeniusz Dobaczewski wręczył odznaki i dyplomy za radiofonizację wsi trzynastu osobom, w tym dziesięciu rolnikom.

Zjazd wysłał depesze hołdownicze do Pana Prezydenta R. P., Pana Marszałka Śmigłego Rydza, p. Premiera gen. Sławoja Składkowskiego, Prymasa Polski J.E.Ks. Kardynała Hlonda i p. ministra Kalińskiego.

O godz. 13.30 z wielkiego studia Polskiego Radia nadana została na wszystkie rozgłośnie audycja, z okazji osiągnięcia przez Polskie Radio milionowego abonenta.

W czasie audycji nacz. dyr. Polskiego Radia min. Konrad Libicki wręczył „milionerowi" radiowemu p. Czesławowi Nowakowi, wójtowi gminy Drohomirczany książeczkę oszczędnościową P. K. O. z premią w wysokości 4.000 zł.

Młodzież akademicka w szeregach Związku Oficerów Rezerwy.

Warszawa. 30. 1. (PAT). W niedzielę, 29 bm. odbyło się w Warszawie wielkie zebranie akademickie poświęcone propagandzie pracy w Związku Oficerów Rezerwy R. P.

Po zagajeniu zebrania zabrał głos prezes gen. dr Górecki, który w dłuższym przemówieniu zainteresował ze branych pracami i zadaniami Związku Oficerów Rezerwy.

Następnie przemówił w gorących słowach prezes Bratniej Pomocy S. G. H. P. Bruliński, po czym odczytał następującą rezolucję:

„Uznając ideologię i działalność Związku Oficerów Rezerwy za wyraz i realizację haseł uzbrojenia ojczyzny, zebrani dziś na apel Związku Oficerów Rezerwy, akademicy stwierdzamy, że obowiązkiem każdego oficera i podchorążego rezerwy jest praca w Związku Oficerów Rezerwy.

W związku z tym wzywamy zarządy Bratnich Pomocy akademickich uczelni warszawskich do nawiązania jak najściślejszej współpracy ze Związkiem Oficerów Rezerwy, a w szczególności przez:

1) Popieranie wszelkich poczynań Związku Oficerów Rezerwy na terenie akademickim.

2) Zorganizowanie akcji werbunkowej na terenie uczelni.

3) Wprowadzenie do deklaracji członkowskich Bratnich Pomocy rubryk o stosunku do Związku Oficerów".

Rezolucja ta spotkała się z jednogłośnym przyjęciem.

Połączenie Palestyny i Trasjordanii w nowe państwo federalne?

Stambuł, 30. 1. (PAT.) Wychodzący w Damaszku biuletyn „Office Arabe" donosi, że zagadnienie palestyńskie nie wyczerpuje bynajmniej programu konferencji okrągłego stołu w Londynie.

Poza rozwiązaniem kwestii żydowskiej w Palestynie, prace konferencji obejmą następujące zagadnienia: statuty portu Akabah, o które toczy się spór pomiędzy Arabią saudyjską a Transjordanią, stosunki Jemenu z państwami zagranicznymi, statut Kanału Sueskiego, obrona Morza Czerwonego oraz wolność komunikacji morskich w razie wojny.

Nie jest wyłączone, że po konferencji londyńskiej zostanie wzmocniona idea szerszej konferencji arabskiej. Jest możliwym, że w ramach tej konferencji

powstanie nowe państwo federalne w składzie Palestyny i Transjordanii,

do którego z czasem przystąpią i inne kraje sąsiednie (Aluzja do Syrii).

„Office Arabe" spodziewa się poza tym, że w Londynie zostanie również przedyskutowana kwestia

powołania na tron przyszłej federacji arabskiej księcia egipskiego,

mianowicie syna byłego kediva Egiptu Abbasa Hilmi paszy.

Expose min. Bonnet'a o polityce zagranicznej

Angoulome, 30. 1. (PAT.) Na bankiecie miejscowej sekcji federacji radykalno-socjalistycznej, min. Bonnet wygłosił przemówienie poświęcone zagadnieniom polityki zagranicznej.

Nigdy jeszcze od czasów wojny — oświadczył min. Bonnet — Europa nie przeżywała chwil tak burzliwych, jak te, których jesteśmy świadkami od 10 miesięcy.

Każdego niemal tygodnia wyrastają przed nami nowe przeszkody, dołączając się do tych, które musieli zwalczać nasi przodkowie: wojna w Hiszpanii i na Dalekim Wschodzie, żądania włoskie, niepokój w Europie środkowej.

Pragniemy szczerze pokoju — stwierdził z naciskiem minister Bonnet — i to pokoju ze wszystkimi narodami. Ale gdybyśmy stanęli pewnego dnia w obliczu trudności, będziemy stawiać im czoło z zimną krwią, jak przystało na naród pewny swych przeznaczeń.

Mobilizacja armii francuskiej we wrześniu r. ub. wykazała, iż

w obliczu niebezpieczeństwa Francja stanie jak jeden mąż,

tak, jak to miało miejsce zawsze w ciągu jej długiej historii. Ci, którzy liczą na upadek Francji, zawiodą się boleśnie.

Kończąc swe przemówienie, minister Bonnet zaapelował do ducha poświęcenia oraz męstwa narodu francuskiego, który w obecnej chwili dziejowej musi zdobyć się na ogromny wysiłek, celem zwiększenia swej produkcji i zabezpieczenia najcenniejszego dobra jakim jest — zdaniem ministra — pokój.

Ku czci ś. p. Emilii Polakowej.

W sali posiedzeń Rady Miejskiej odbyła się Akademia żałobna ku uczczeniu pamięci ś. p. Emilii Polakowej, radnej m. Lwowa, zasłużonej działaczki społecznej. Na Akademię, urządzoną przez Wydział dla spraw kobiecych Sekretariatu Porozumiewawczego P.O. S. przybyli p. wojew. Alfred Biłyk, starosta grodzki dr Klimów, dyr. Okr. Poczt i Tel. Moszoro, wiceprez. Okręgu Zw. Rezerwistów Spaczyński, prezydium miasta, oraz radni miejscy.

Po zagajeniu zebrania przez p. Kończacką, omówiły działalność ś. p. Zmarłej: red. Łosiowa imieniem Wydziału dla spraw kobiecych SPPOS, radna Sołowijowa mówiła o działalności Zmarłej na terenie Rady Miejskiej, a p. Nadolska przemawiała imieniem Zjednoczenia Katol. Tow. Kobiecych. Wiersz H. Zbierzchowskiego p. t. „Podzwonne Rodziny Rezerwistów" wygłosiła art. Teatrów Józefa Szpaczyńska.

Po upadku Barcelony — rząd republikański nie zrezygnował z walki.

Perpignan. 30. 1. (PAT.) Grupa uchodźców składająca się z około 3 tysięcy ludzi, przeważnie żołnierzy, przekroczyła w kilku punktach granicę francuską.

Do Saint Laurent de Cerdan przybyła grupa uciekinierów, złożona przeważnie z kobiet i dzieci, pochodząca z Lamuga oraz Ro Major.

Perpignan. 30. 1. (PAT.) Bawiący tu w ciągu kilku godzin minister spraw zagranicznych rządu madryckiego Alvarez del Vayo oświadczył dziennikarzom m. in., że rząd pracuje obecnie nad skonsolidowaniem linii oporu i zdecydowany jest kontynuować walkę.

Barcelona. 30. 2. (PAT). Wojska gen. Franco oczyściły już w zupełności tereny położone na północ od Baladone i na południe od Mataro z oddziałów nieprzyjacielskich, wyrównując linię frontu na tym odcinku.

W ręce zwycięzców dostała się spora ilość materiału wojennego, oraz kilkuset jeńców.

Według opinii tutejszych kół wojskowych oddziały republikańskie straciły, od początku ofensywy katalońskiej, około 100 tysięcy ludzi, wliczając w to 60 tysięcy jeńców. Armia republikańska na froncie katalońskim liczyła w połowie grudnia r. ub. około 300 tysięcy żołnierzy.

Koła wojskowe wyrażają się ujemnie o obecnym stanie moralnym, wyposażeniu, oraz zaopatrzeniu oddziałów republikańskich, które ich zdaniem znajdują się w stanie rozkładu.

Barcelona. 30. 1. (PAT.) Jak podaje korespondent Havasa, zajęcie m. Granollers, po zdobyciu Barcelony, Tarrasa, Sabadell, Matao i Badalony, oddało w ręce nacjonalistów niemal

cały przemysł włókienniczy Katalonii.

Tylko niewielka liczba fabryk została zniszczoną, tak, iż 70 procent zakładów wkrótce fukcjonować będzie normalnie.

Głównym zagadnieniem, stojącym obecnie przed tym przemysłem, jest kwestia dewiz. Miejscem, gdzie odbywał się zakup surowców dla tego przemysłu i brakujących materiałów będzie nadal głównie Londyn, do którego trzeba będzie zwrócić się o kredyty.

„BATORY" POWRÓCIŁ DO GDYNI.

Gdynia. 30. 1. (PAT.) Powrócił dziś z Nowego Jorku do Gdyni m/s „Batory" na dzień przed czasem, przewidzianym w rozkładzie.

Poza pasażerami statek przywiózł 1 575 ton ładunku (przeważnie części samochodowych) oraz 304 worki poczty.

SKAZANIE KOMUNISTÓW.

Lizbona. 30. 1. (PAT.) Tutejszy specjalny trybunał wojskowy skazał wczoraj na karę więzienia do lat 20-tu pięciu oskarżonych o knowania komunistyczne.

WIELKA AFERA W RUMUNII.

Czerniowce, 30. 1. (PAT.) W t. zw. aferze optanckiej w Czerniowcach, liczba oskarżonych wzrosła do 79. Wszyscy oskarżeni, w tym wielu adwokatów i lekarzy, są narodowości żydowskiej.

WYBORCZY DOWCIP WOŁOSZYNA USUNĄŁ JEGO POLITYCZNYCH KONKURENTÓW.

Huszt, 30. 1. (PAT). Organ premiera Wołoszyna „Nowa Swoboda" ogłasza protokół komisji wyborczej, stwierdzający, że poza rządową listą kandydatów, żadna inna lista nie została dopuszczona. Jako dowód niedopuszczenia Karpatoruskiej listy kandydatów, na której czele stał poseł Kossey oraz b. minister rządu Rusi Podkarpackiej dr Baczyński, protokół podaje poza szeregiem przyczyn formalnych fakt, że lista nie została zgłoszona w imieniu żadnego stronnictwa politycznego, a na liście zgrupowani są przygodni ludzie. Przypomnieć należy, że dekret Wołoszyna rozwiązał wszystkie stronnictwa polityczne na Rusi.

WYKRYCIE SEKTY „CZCICIELI DIABŁA" W SIEDMIOGRODZIE.

Czerniowce. 30. 2. (PAT). Policja w Klużu (Siedmiogród) aresztowała licznych zwolenników wykrytej tam ostatnio sekty „czcicieli diabła", której członkowie dokonywali niesamowitych praktyk.

„Czciciele diabła" odprawiali „nabożeństwa" zawsze o północy, czarno ubrani, w czarnych maskach na twarzach, składając na ołtarzu ofiary w postaci czarnego psa, zabitego przez dwie czarno ubrane kobiety. Następnie pies był uroczyście chowany w czarnej trumnie.

Na podwórzu domu, w którym zbierali się „czciciele diabła", policja znalazła zbiorowy grób wielkiej ilości psów, użytych na ofiary.

II. Sokół mistrzem Polski w piłce siatkowej.

W niedzielę zakończony został na Hali Sportowej, turniej piłki siatkowej o mistrzostwo Polski. W ostatnim dniu rozgrywek wycofały się z turnieju drużyny: KPW (Katowice) i LWS (Lublin), tak że kilka przewidzianych spotkań nie doszło do skutku. Szczegółowe wyniki turnieju przedstawiają się następująco:

WKS Śmigły (Wilno) — LWS (Lublin) 2:1 (15:13, 9:15, 15:17). RKS KPW (Radom) — KPW (Katowice) 2:1 12:15, 20:18, 15:13). Cresovia (Grodno)—Pogoń (Brześć n. B) 2:0, (15:13, 15:12). Drugi Sokół (Lwów) — CWS (Warszawa) 2:0 (15:11, 15:9). KPW Olsza (Kraków) — AZS (Wilno) 2:1 (15:13, 14:16, 20:18). Śmigły (Wilno) — AZS (Wilno) 2:1 (15:17, 15:9, 15:13). Drugi Sokół (Lwów) — Pogoń (Brześć n. B.) 2:0 (16:14, 15:8). Cresovia (Grodno) — CWS (Warszawa) 2:1 (12:15, 15:13, 15:9). KPW Pomorzanin (Toruń) —RKS. KPW (Radom) 2:0 (15:13, 15:7).

Mistrzostwo Polski zdobyła drużyna Drugiego Sokoła ze Lwowa. Dalsze miejsca w ogólnej klasyfikacji przedstawiają się następująco: 2) Cresovia (Grodno), 3) CWS (Warszawa), 4) Pogoń (Brześć n. B.), 5) KPW Olsza (Kraków), 6) WKS Śmigły (Wilno), 7) AZS (Wilno), 8) LWS (Lublin), 9) KPW Pomorzanin (Toruń), 10) RKS KPW (Radom), 11) KPW (Katowice), 12) Znicz (Łódź).

Turniej zakończony został rozdaniem nagród. Mistrzowska drużyna Polski otrzymała puchar wędrowny.

MECZ TRENINGOWY POLSKIEJ REPREZENT. HOKEJOWEJ W KATOWICACH

W dn. 31 bm. odbędzie się na torze hokejowym w Katowicach treningowy mecz pomiędzy reprezentacją Polski a rezerwową drużyną reprezentacyjną, zasiloną atakiem Pogoni katowickiej.

Jest to ostatni występ hokejowej reprezentacji Polski przed wyjazdem na mistrzostwa świata do Zurychu. Nasi reprezentanci wyjeżdżają w dniu 1 lutego i udają się do Zurychu drogą przez Berlin i Bazyleę.

Ekspedycję hokejową do Zurychu prowadzi mjr. Korczyński, który ponadto wraz z prof. Paruszewskim jest delegatem Polski na konferencję Międzynarodowej Ligi Hokeja Lądowego.

SĘDZIOWIE POLSCY NA HOKEJOWE MISTRZOSTWA ŚWIATA

Polski Zw. Hokeja Lodowego zgłosił do tegorocznych mistrzostw świata następujących sędziów polskich: Strzeleckiego (Lwów), Sawaryna (Lwów), oraz prof. Paruszewskiego (Warszawa).

Do turnieju hokejowego na zimowych igrzyskach olimpijskich w St. Moritz w r. 1940 zgłoszony został przez PZHL. tylko jeden sędzia — Wacław Kuchar ze Lwowa.

Ogłoszenia urzędowe.

LICYTACJE.

Km. 55/39. Obwieszczenie. W sprawie egzekucyjnej Andrzeja Matusza w Bóbrce przeciw Adamowi Tyszkowskiemu w Chlebowicach św. Dnia 9 lutego 1939 o godz. 13-ej po poł. w Chlebowicach św. u dłużnika sprzeda się przez publiczną pierwszą licytację następujące przedmioty: 1) sterta żyta na dziedzińcu kóp 120, 2) klaczki szpaczki po około 1 1/2 roku szt. 3, 3) pszenicy ozimej pod szopą kóp 50, 4) jęczmienia pod szopą kóp 30, 5) pszenicy jarej kóp 30, 6) żyta w stodole kóp 30, 7) owsa pod szopą kóp 30. Przedmioty oszacowano na kwotę 4.960 zł. Sprzedaż odbędzie się w ciągu 2-ch godzin po czasie wyżej oznaczonym. W międzyczasie można obejrzeć przedmioty wymienione na sprzedaż u dłużnika.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Przemyślany, 27 stycznia 1939. 352K

I. Km. 100/39. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Złoczowie rewiru I. na podstawie art. 620 kpc. obwieszcza, że dnia 6 lutego 1939 o godzinie 17-tej odbędzie się w Złoczowie, Rynek Nr. 1, pierwsza licytacja ruchomości, składających się z towarów galanteryjnych, oszacowanych na łączną kwotę 2.206 zł. 35 gr. Sprzedać się mające ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Złoczów, 28 stycznia 1939. 345K

II. Km. 1075/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Czortkowie rewiru II. Bronisław Prokosch, mający kancelarię w Czortkowie w gmachu Sądu okręgowego pokój nr. 36 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 7 lutego 1939 o godz. 10-ej w Uhryniu odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do Tadeusza i Romana Potockich, składających się z 1 auta marki „Austro-Daimler" nr. 21703 i 2 krów czerwono-białych, oszacowanych na łączną sumę 2.400 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w czasie i miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru II.

Czortków, 26 stycznia 1939. 342K

VII. Km. 1524/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie VII. rewiru Władysław Dolnal, mający kancelarię we Lwowie, ul. Batorego 34, na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 31 stycznia 1939 o godzinie 9-tej we Lwowie, pl. Bernardyński 7 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się z luksusowego urządzenia domowego, obrazów, dywanów, makat itp., oszacowanych na łączną sumę zł. 2.680 gr. 68. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VII.

Lwów, 13 stycznia 1939. 341K

I. Km. 615/38 Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Drohobyczu rewiru I. Swarowski Kazimierz, mający kancelarię w Drohobyczu, Rynek, Ratusz, drzwi Nr. 44 na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 27 marca 1939 o godz. 9.30 w Drohobyczu w Sądzie grodzkim biuro Nr. 42 odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki Firmy „Olio" Naft. Ska z o. o. nieruchomości, a to ograniczonego do roku 1956, częściowo do 3/10, a częściowo do 13/11 i 31/12, prawo powrotu pól naftowych „Lampenmühle" I. II. obj. whl. 410 i 411 tus. ks. naft., pól naft. „Domerger D" obj. whl. 3763 tus. ks. naft. stanowiących jeden teren kopalniany, wraz z otworem świdrowym, produkującym gazy i nieznaczną ilość ropy wraz z trójkątem i głowicą zamykającą gazy. Nieruchomość oszacowana została na sumę złotych 20.160, cena zaś wywołania wynosi złotych 13.440. — Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 2.016. — Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich i że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości 3/4 części ceny giełdowej. Przy licytacji zachowane będą ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia prawa własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te nie złożą przed rozpoczęciem przetargu dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie grodzkim w Drohobyczu, ul. Stryjska Nr. 3 sala Nr. 44 lub w biurze komornika.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Drohobycz, 21 stycznia 1939. 346K

VI. Km. 104/38, 205, 1583/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego rew. VI. we Lwowie, Władysław Łowicki na podstawie art. 62 kpc. podaje do wiadomości, że dnia 3 lutego 1939 o godz. 10.30 we Lwowie przy ul. Kłuszyńskiej 3, o godz. 9.40 przy ul. Czarnieckiego 2, dnia 6 lutego 1939 o godz. 9-tej przy ul. Trybunalskiej 8 odbędzie się licytacja ruchomości, składających się: 1) z urządzenia domowego i auta, 2) cyklostylu, maszyny do pisania i urządzenia biurowego, 3) urządzenia domowego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego. Rewiru VI.

Lwów, 30 stycznia 1939. 353K

X. Km. 1245/38. Włoska Ska Akcyjna c/a Arnold Wittman. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie rew. X. Tadeusz Blicharski, mający kancelarię we Lwowie, ul. Paderewskiego 4 (daw. Senatorska) na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lutego 1939 o godzinie 10-tej we Lwowie, ul. Alembeków 5 odbędzie się 1-sza licytacja ruchomości, należących do Arnolda Wittmana, składających się z ruchomości, wym. prot. zaj. X. Km. 1245/38 pod poz. 1, oszacowanych na kwotę 600 zł. Wezwać wierzyciela o złożenie zaliczki w kwocie 16 zł. na koszty insercji, w ciągu tygodnia od dnia doręczenia licząc, pod rygorem zawieszenia postępowania egzekucyjnego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego Miejskiego, Rewiru X.

Lwów, 11 stycznia 1939. 355K

Km. 673/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Buczaczu Eustachy Słobodzian. mający kancelarię w Buczaczu, ul. Mickiewicza Nr. 6 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 3 lutego 1939 o godz. 10-ej w Buczaczu odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Artura Kazimierza hr. Potockiego, składających się z 1 pary koni, 1 wózka żółtego z budą, 1 wózka żółtego z jednym siedzeniem i 1 wózka żółtego nowego jednokonnego. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego

Buczacz, 18 stycznia 1939. 354K

Km. 965/37. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Haliczu Kazimierz Hołówka, mający kancelarię w Haliczu na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 8 lutego 1939 o godz. 11-ej w Haliczu na rynku odbędzie się 2-ga licytacja ruchomości, składających się z jednej jałówki czerwono-białej, jednej świni, 40 kóp żyta w snopach, jednej wagi dziesiętnej, 100 kg. żyta (ziarno) i jednego młynka do czyszczenia zboża, oszacowanych na łączną sumę zł. 750. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Halicz, 20 stycznia 1939. 347K

Km. 18/39 przedtem Km. 729/35. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego w Zborowie na mocy art. 602, 603, 604 kpc. ogłasza, że w dniu 10 lutego 1939 o godzinie 10-tej rano w Jarosławicach odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Stanisława Sapyty i Wandy Sapyty w Jarosławicach, składających się z sterty siana 200 m. kw., radia z głośnikiem, maszyny do szycia, zegara szafkowego, kilimu ściennego, 2 szaf 2-skrzydłowych, 2 krów czerwonych i 2 kilimów ściennych, oszacowanych na kwotę 2.260 zł. i ruchomości należących do Antoniego Jachecia w Jarosławicach, składających się z 2 jałówek, 5 uli z pszczołami i centryfugi, oszacowanych na kwotę 325 zł. na zaspokojenie pretensji Wolfa Rechmesa w Złoczowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Zborów, 24 stycznia 1939. 349K

I. Km. 1380, 1350/38. Obwieszczenie. Komornik Sądu grodzkiego rewiru I. w Tarnopolu, ul. Mickiewicza Nr. 39 na mocy art. 602, 603, 504 kpc. ogłasza, że w dniu 17-go lutego 1939 o godz. 9-tej (nie później jednak niż w dwie godziny) w Denysowie odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Feliksa Ujejskiego i składających się z 1 krowy czerw. krasej, 2 krów kraso czerw., 1 krowy czerw., oszacowanych na łączną sumę zł. 800 na zaspokojenie wierzytelności Państw. Banku Rolnego we Lwowie. Powyższe ruchomości można oglądać pod wskazanym adresem w dniu licytacji.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru I.

Tarnopol, 27 stycznia 1939. 343K

IX. Km. 1548/37. Strona zobowiązana: Andrzej Nowak i Małgorzata z Wiatrów Nowakowa w Bosutowie 32. Edykt licytacyjny oraz wezwanie do zgłoszenia wierzytelności. Na wniosek strony egzekwującej Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Krakowskiego w Krakowie, ul. Pijarska 1 odbędzie się dnia 22 marca 1939 o godz. 10-tej przedpoł. w Sądzie grodzkim w Krakowie, przy ul. Starowiślnej Nr. 13 sala Nr. 35, II. p. na zasadzie poprzednio zatwierdzonych warunków licytacja następujących realności: Ks. gr. Bosutów. Whl. 59. Oznaczenie realności: parcela lkat. 82/6, 84/7 o łącznym obszarze 11.852 m kw. Wartość szacunkowa wraz z przynależ. 3.250 zł. Najniższa oferta 2.166.67 zł. Ks. gr. Bosutów. Whl. 87. Parc. lkat. 116/1 i 120/1 o łącznym obszarze 3.588 m kw. Wart. szac. 1.200 zł. Najniższa oferta 800 zl. Ks. gr. Bosutów. Whl. 88. Parc. lkat. 237/2 i 237/3 o łącznym obszarze 850 m kw. Wart. szac. 230 zł. Najniższa oferta 153.33 zł. Ks. gr. Bosutów. Whl. 92. Parc. lkat. 90/1 o obszarze 5.800 m kw. Wart. szac. 2.000 zł. Najniższa oferta 1.333.33 zł. Ks gr. Bosutów. Whl. 11. Parc. lkat. 186/3, 188/2, 193/4 o łącznym obszarze 3.126 m kw., na parceli 186/3 stoi dom drewniany, stodoła z desek. Wart. szac. 1.652.50 zł. Najniższa oferta 1.101.67 zł. Do realności whl. 11 ks. gr. gm. kat. Bosutów należą następujące przynależności: studnia, 32 drzewek, ogrodzenie. Poniżej najniższej oferty sprzedaż nie nastąpi. Wadium wynosi ad lwh. 59 325 zł., ad lwh. 87 120 zł., ad lwh. 88 33 zł., ad lwh. 92 200 zł., ad lwh 11 165.25 zł. Sąd grodzki w Krakowie jako sąd hipoteczny zanotuje wyznaczenie terminu licytacyjnego. Do wiadomości. Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych realności dokumenty (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia itd.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć w godzinach urzędowych w dziale kancel. wyżej oznaczonym Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić w sądzie najpóźniej na wyznaczonym terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej pretensje tego rodzaju co do samej nieruchomości nie miałyby już znaczenia na szkodę nabywcy w dobrej wierze. Osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie są już wpisane, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadomi się o dalszych wydarzeniach tego postępowania tylko przez ogłoszenie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą mu pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego. Ogólne wezwanie wierzycieli hipotecznych. Z wyjątkiem wierzycieli, którym służy łączne prawo zastawu, lub których wierzytelności są warunkowe, wzywa się wszystkich innych wierzycieli, mających pretensje hipotecznie ubezpieczone na tych realnościach, aby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym oświadczyli, czy żądają zaspokojenia swych wierzytelności przez zapłatę w gotówce, lub też zgadzają się na przejęcie długu przez nabywcę, a uwolnienie dotychczasowego dłużnika. Kto najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażąda zaspokojenia swej wierzytelności przez zapłatę w gotówce, tego będzie się uważać za zgadzającego się na przejęcie długu przez nabywcę, jakoteż na uwolnienie dotychczasowego dłużnika, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Osobne wezwanie wierzycieli, których pretensje powstały z tytułu udzielenia kredytu lub oparte są na zapisie kaucyjnym. W szczególności wzywa się wierzycieli, na których rzecz wpisane jest prawo zastawu dla wierzytelności, powstałych z tytułu bądź udzielonego kredytu bądź prowadzenia interesów, albo ewidencji albo też odszkodowania, aby najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji oznajmili, ile wynoszą już ich pretensje do strony zobowiązanej z tych stosunków prawnych wynikające. Powyższe oświadczenia i oznajmienia należy wnieść do sądu powyżej oznaczonego, pisemnie lub ustnie do protokołu. Wezwanie organów publicznych w sprawie podatków i innych danin publicznych. W myśl § 172 ust. ost. ord. egz. wzywa się organa publiczne powołane do wymierzenia i ściągania podatków należytości i innych danin publicznych z realności, aby oświadczyły najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym, czy zaspokojenia tych należytości o ile one są hipotecznie zabezpieczone na wyżej wymienionych realnościach, żądać będą przez zapłatę w gotówce lub zgodzą się na przejęcie długu przez nabywcę, z równoczesnym zwolnieniem dotychczasowego dłużnika. Gdyby najpóźniej na dni 8 przed terminem licytacyjnym nie zażądano w Sądzie zapłaty w gotówce, byłoby to uważane za zgodzenie się na przejęcie długu przez nabywcę, późniejsze żądanie zapłaty w gotówce, mogłoby być uwzględnione tylko za zgodą nabywcy. Zalegające aż do terminu licytacyjnego, dodatki, podatki, należytości i inne daniny publiczne, które od tej nieruchomości mają być opłacone, wraz z procentami i innymi należytościami ubocznemi, o ile nie są jeszcze hipotecznie zabezpieczone, należy zgłosić najpóźniej na terminie licytacyjnym przed rozpoczęciem licytacji, inaczej bowiem pretensie te bez względu na pierwszeństwo, jakie im zresztą przysługuje, byłyby zaspokojone z masy podziałowej dopiero po zupełnym zaspokojeniu wierzyciela egzekwującego.

Komornik Sądu Grodzkiego Rewiru IX.

Kraków, 28 stycznia 1939. 340K

Km. 38/39, Km. 166/39. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Na wniosek Dra Tomasza Turczyna adw. w Brodach Komornik Sądu grodzkiego w Brodach Wacław Chudeusz, urzędujący w budynku Sądu grodzkiego w Brodach II. p. drzwi Nr. 46 na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 14 lutego 1939 o godz. 9 min. 30 w Suchodołach Folwark odbędzie się licytacja ruchomości, należących do Tadeusza Wierzbowskiego w Suchodołach, składających się z 1 kredensu ciemnego, 1 stołu okrągłego, 1 kanapy krytej gobeliną, 1 karabinka, 1 dubeltówki, 2 kilimów wełnianych, 1 lustra ściennego w zloc. ramach, 1 aparatu radiowego 3 lamp., 1 lampy wiszącej, 1 biurka ciemnego, 3 fotelików rogowych, 2 kilimów mniejszych, 50 worków kukurydzianki po 50 kg., 1 wieszaka na broń, 1 stołu o dwóch nogach, 6 fotelików i 1 kanapki, 1 lustra w ciemnych ramach, 1 szafy jasnej, 1 powozu żółtego i 30 kóp żyta w snopach, oszacowanych na łączną sumę zł. 1810. Ruchomości te można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Brody, 25 stycznia 1939. 344K

Km. 367/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Mostach wielkich Stanisław Worle, mający kancelarię w Mostach wielkich w budynku sądowym na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 16 lutego 1939 o godzinie 13-ej we Lwowie, w firmie spedycyjnej Theman, ul. Rutowskiego 7 odbędzie się II-ga licytacja ruchomości, należących do Eustachego i Marii Horochów ze Stanisłówki, a w szczególności autadorożki wartości szacunkowej 700 zł. Przedmiot licytacji można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym. Licytacji dokona Komornik Sądu grodzkiego miejskiego we Lwowie Rew. II. Juliusz Czołowski, ul. Kraszewskiego 4.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Mosty Wielkie, 26 stycznia 1939. 348K

Km. 352/38. Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu grodzkiego w Sołotwinie Stanisław Górecki na podstawie art. 602 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 24 lutego 1939 o godz. 11-ej w Sołotwinie w gospodarstwie Stanisława i Heleny Wyszkowskich, odbędzie się pierwsza licytacja ruchomości, należących do dłużników Stanisława i Heleny Wyszkowskich, składających się z 1 krowy, 1 wozu, 1 załubni, 2 koni, 1 bryczki, 1 szafy na odzież, 1 kredensu, 2 par rogów jelenich, 1 lustra (psycha okrągła), 1 lustra (psycha prostokątna), 1 lustra ze stolikiem, 1 stołu i 1 zegara ściennego, oszacowanych na łączną sumę 880 zł. Ruchomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu i czasie wyżej oznaczonym.

Komornik Sądu Grodzkiego.

Sołotwina, 25 stycznia 1939. 350K

Wydawca: Polska Agencja Telegraficzna. Redaktor Aleksander Wareński. Z drukarni „Słowa Polskiego", Lwów, Zimorowicza 15.